

4 marca
wspomnienie dobrowolne św. Kazimierza, królewicza



Kazimierz urodził się 3 października 1458 r. w Krakowie na Wawelu. Był drugim z kolei spośród sześciu synów Kazimierza Jagiellończyka. Jego matką była Elżbieta, córka cesarza Niemiec, Albrechta II. Pod jej opieką Kazimierz pozostawał do dziewiątego roku życia. W 1467 r. król powołał na pierwszego wychowawcę i nauczyciela swoich synów księdza Jana Długosza, kanonika krakowskiego, który aż do XIX w. był najwybitniejszym historykiem Polski. "Był młodzieńcem szlachetnym, rzadkich zdolności i godnego pamięci rozumu" - zapisał Długosz o Kazimierzu. W 1475 r. do grona nauczycieli synów królewskich dołączył znany humanista, Kallimach (Filip Buonacorsi). Król bowiem chciał, by jego synowie otrzymali wszechstronne wykształcenie. Ochmistrz królewski zaprawiał ich również w sztuce wojennej.

W 1471 r. brat Kazimierza, Władysław, został koronowany na króla czeskiego. W tym samym czasie na Węgrzech wybuchł bunt przeciwko tamtejszemu królowi Marcinowi Korwinowi. Na tron zaproszono Kazimierza. Jego ojciec chętnie przystał na tę propozycję. Kazimierz wyruszył razem z 12 tysiącami wojska, by poprzeć zbuntowanych magnatów. Ci jednak ostatecznie wycofali swe poparcie i Kazimierz wrócił do Polski bez korony węgierskiej. Ten zawód dał mu wiele do

myślenia.

Po powrocie do kraju królewicz nie przestał interesować się sprawami publicznymi, wręcz przeciwnie, został prawą ręką ojca, który upatrywał w nim swego następcę i wciągał go powoli do współrządzenia. Podczas dwuletniego pobytu ojca na Litwie Kazimierz jako namiestnik rządził w Koronie. Obowiązki państwowe umiał pogodzić z bogatym życiem duchowym. Wezwany przez ojca w 1483 r. do Wilna, umarł w drodze z powodu trapiącej go gruźlicy. Na wieść o pogorszeniu się zdrowia Kazimierza, król przybył do Grodna. Właśnie tam, "opowiedziawszy dzień śmierci swej tym, którzy mu w niemocy służyli [...], ducha Panu Bogu poleciwszy wypuścił 4 dnia marca R.P. 1484, lat mając 26" - napisał ks. Piotr Skarga. Pochowano go w katedrze wileńskiej, w kaplicy Najświętszej Maryi Panny, która od tej pory stała się miejscem pielgrzymek.

W 1518 r. wojska ruskie otoczyły litewskie miasto Połock. Na odsiecz niewielkiej załozce broniącej miasta ruszyło wojsko, ale wezbrana Dźwina przecięła mu drogę. Gdy rycerze stali nad rzeką nie wiedząc, jak się przeprawić, niespodziewanie pojawił się młody jeździec w jasnym stroju na białym koniu. Skoczył w spieniony nurt, wskazując miejsce, w którym bród gwarantował bezpieczne przejście na drugi brzeg. Wojsko ruszyło w ślad za nim i szybko przegnało zaskoczonych nieprzyjaciela spod Połocka. Młody człowiek w bieli gdzieś zniknął, ale zdążono rozpoznać w nim św. Kazimierza.

W następnym roku Święty znów przyczynił się do zwycięstwa wojsk polsko-litewskich nad przeważającymi siłami księcia moskiewskiego. Nic więc dziwnego, że wodzowie polscy chętnie powierzali się opiece św. Kazimierza. W 1604 r. wyruszając na wyprawę wojenną Jan Karol Chodkiewicz długo modlił się w kaplicy noszącej imię Świętego. W starciu z przeważającymi siłami szwedzkimi odniósł słynne zwycięstwo pod Kircholmem.

W 1518 król Zygmunt I Stary, rodzony brat Kazimierza, wysłał przez prymasa do Rzymu prośbę o kanonizację królewicza. Leon X na początku 1520 r. wysłał w tej sprawie do Polski swojego legata. Ten, ujęty kultem, jaki tu zastał, sam ułożył ku czci Kazimierza łaciński hymn i napisał jego żywot. Na podstawie zeznań legata Leon X w 1521 r. wydał bullę kanonizacyjną i wręczył ją przebywającemu wówczas w Rzymie biskupowi plockiemu, Erazmowi Ciołkowi. Ten jednak zmarł jeszcze we Włoszech i wszystkie jego dokumenty w 1522 r. zaginęły. Król Zygmunt III wznowił więc starania, uwieńczone nową bullą wydaną przez Klemensa VIII 7 listopada 1602 r. w oparciu o poprzedni dokument Leona

X, którego kopia zachowała się w watykańskim archiwum.

Kiedy w 1602 r. z okazji kanonizacji otwarto grób Kazimierza, jego ciało znaleziono nienaruszone mimo bardzo dużej wilgotności grobowca. Przy głowie Kazimierza zachował się tekst hymnu ku czci Maryi *Omni die dic Mariæ* (Dnia każdego sław Maryję), którego autorstwo przypisuje się św. Bernardowi (+ 1153). Wydaje się prawdopodobne, że Kazimierz złożył ślub dozgonnej czystości. Miał też odrzucić proponowane mu zaszczytne małżeństwo z córką cesarza niemieckiego, Fryderyka III.

Uroczystości kanonizacyjne odbyły się w 1604 r. w katedrze wileńskiej. W 1636 r. przeniesiono uroczyscie relikwie Kazimierza do nowej kaplicy, ufundowanej przez Zygmunta III i Władysława IV. W 1953 r. przeniesiono je z katedry wileńskiej do kościoła świętych Piotra i Pawła. Obecnie czczony jest ponownie w katedrze.

Św. Kazimierz jest jednym z najbardziej popularnych polskich świętych. Jest także głównym patronem Litwy. W diecezji wileńskiej do dziś zachował się zwyczaj, że w dniu św. Kazimierza sprzedaje się obwarzanki, pierniki i palmy; niegdyś sprzedawano także lecznicze zioła (odpustowy jarmark zwany Kaziukami). W 1948 r. w Rzymie powstało Kolegium Litewskie pod wezwaniem św. Kazimierza. W tym samym roku Pius XII ogłosił św. Kazimierza głównym patronem młodzieży litewskiej. W 1960 r. Kawalerowie Maltańscy obrali św. Kazimierza za swojego głównego patrona; otrzymali wówczas część relikwii Świętego.

Św. s. Faustyna Kowalska:

„*W pewnej chwili ujrzałam stolicę Baranka Bożego i przed tronem trzech świętych: Stanisława Kostkę, Andrzeja Bobolę i **Kazimierza królewicza**, którzy się wstawiali za Polskę*”. (Dz. 689)

W ikonografii atrybutem Świętego jest mitra książęca. Przedstawiany także ze zwojem w dłoni, na którym są słowa łacińskiego hymnu *Omni die dic Mariæ* - ku czci Matki Bożej, do której św. Kazimierz miał wielkie nabożeństwo. Często przedstawia się go w stroju książęcym z lilią w ręku lub klęczącego nocą przed drzwiami katedry - dla podkreślenia jego gorącego nabożeństwa do Najświętszego Sakramentu.

Modlitwy:

Litania

Kyrie eleison, Chryste eleison, Kyrie eleison.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba Boże - zmiłuj się nad nami.
Synu Odkupicielu świata Boże - zmiłuj się nad nami.
Duchu Święty Boże - zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco, Jedyny Boże - zmiłuj się nad nami.
Święta Maryjo, ***módl się za nami.***
Święty Kazimierzu,
Lilio czystości,
Pochodnio gorejąca w domu Bożym,
Patronie Litwy i Polski,
Wzorze dla możnych tego świata,
Zwierciadło sprawiedliwości,
Lekarzu niemocnych,
Przykładzie cierpliwości,
Wzgardzicielu królewskich godności,
Miłośniku Boży,
Naśladowco Chrystusa,
Wierny sługo Maryi,
Pocieszycielu strapionych,
Uzdrowienie chorych,
Pomocy konających,
Źródło dobroci,
Rozkrzewicielu wiary świętej,
Ojcze ubogich i sierot,
Młodzieńcze niepokalani,
Wzorze pokory i łaskowości,
Radości i chwało Wilna,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, *przepuść nam, Panie.*
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, *wysłuchaj nas, Panie.*
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, *zmiłuj się nad nami.*

P: Módl się za nami, święty Kazimierzu.

W: Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

Módlmy się: Boże, Ty dałeś wytrwanie w dobrem świętemu
Kazimierzowi, żyjącemu na dworze królewskim i narażonemu na pokusy
świata, prosimy Cię, abyśmy przez jego wstawiennictwo nauczyli się
odrywać serca od radości doczesnych i dążyć do wiecznych. Przez
Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Litania

Kyrie eleison. Chryste eleison. Kyrie eleison.

Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu Święty, Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Maryjo - módl się za nami.

Święty Kazimierzu, naśladowco Chrystusa,

Święty Kazimierzu, zwycięzco nieprzyjaciół zbawienia,

Święty Kazimierzu, wzorze królów i władców,

Święty Kazimierzu, chlubo narodu polskiego,

Święty Kazimierzu, od dzieciństwa w doskonałości postępujący,

Święty Kazimierzu, patronie młodzieży polskiej,

Święty Kazimierzu, miłością Boga i bliźniego przepełniony,

Święty Kazimierzu, Jezusa i Maryi prawdziwy czcicielu,

Święty Kazimierzu, wzorze pokory i pokuty,

Święty Kazimierzu, z Bogiem przez modlitwę złączony,

Święty Kazimierzu, obrońco i krzewicielu wiary katolickiej,

Święty Kazimierzu, wzorze doskonałości chrześcijańskiej,

Święty Kazimierzu, droga perło czystości,

Święty Kazimierzu, przedziwny w mądrości,

Święty Kazimierzu, prawdziwy wzorze pokory,

Święty Kazimierzu, mężu bez skazy,

Święty Kazimierzu, rozjemco zgody i nienawiści,

Święty Kazimierzu, patronie żołnierzy polskich,

Święty Kazimierzu, pocieszycielu smutnych i strapionych,

Święty Kazimierzu, wspomóżycielu ubogich,

Święty Kazimierzu, patronie we wszystkich potrzebach,

Święty Kazimierzu, któryś ku Najświętszemu Sakramentowi niezwykłą
pałał miłością,

Święty Kazimierzu, uczestniku chwały niebieskiej,

Święty Kazimierzu, potężny nasz orędowniku u Boga,

Święty Kazimierzu, chwało rodu Jagiellońskiego,

Święty Kazimierzu, chlubo stołecznego Krakowa,

Święty Kazimierzu, sprawiedliwy władco i patronie Radomia,

Święty Kazimierzu, z woli Ojca Świętego patronie diecezji radomskiej,

Święty Kazimierzu, osłono Grodna i Wilna,

Święty Kazimierzu, opiekunie naszej Ojczyzny,
Święty Kazimierzu, ozdobo Kościoła świętego,

Abyśmy wiary świętej mężnie strzegli, uproś nam u Boga.
Abyśmy każdego grzechu mężnie unikali,
Abyśmy popełnione grzechy szczerą pokutą zgładzili,
Abyśmy duchowość naszą rozwijali,
Abyśmy w codziennym życiu obfitowali w dobre czyny,
Abyśmy Bogu wiernie służyli,
Abyśmy Najświętszą Maryję Pannę jako Matkę miłowali,
Abyśmy wszelkie przeciwności cierpliwie znosili,
Abyśmy zawsze pamiętali o śmierci i sądzie Bożym,
Abyśmy Boga z Tobą na wieki chwalili,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

K: Moja dusza strzeże Twych napomnień,

W: I bardzo je miłuje.

Módlmy się:

Boże, Ty dałeś wytrwanie w dobru świętemu Kazimierzowi, żyjącemu na dworze królewskim i narażonemu na pokusy świata. Prosimy Cię, abyśmy za Jego wstawiennictwem nauczyli się odrywać serca od radości doczesnych i dążyli do wiecznych. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

MODLITWA DO ŚWIĘTEGO KAZIMIERZA KRÓLEWICZA

Święty Kazimierzu, który zrodzony w tak wysokim stanie królewskim, wyrzekłeś się przepychu i uciech światowych, a pędząc życie w niewinności i osobliwszej pokucie, zasłużyłeś na wieniec Świętego. Prosimy Cię więc, słudzy i poddani Twoi, racz nam wyjednać u Boga, abyśmy za przykładem Twoim umieli zachować czystość duszy i ciała, strzegli się grzechu wszelkiego i zasłużyli sobie uczestnictwo chwały Twojej w Chrystusie Panu; racz nam to wyprosić i ratować nas we wszystkich potrzebach naszych, przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Książę niezłomny, święty Kazimierzu,

Królewski synu i chlubo ojczyzny,
Jesteś jak gwiazda, która zajaśniała
Nad naszą ziemią.
Żyjąc na świecie, ale nie dla świata,
Wybrałeś drogę pokornej miłości
Wiedząc, że tylko w Bogu jest wesele
I pełnia szczęścia.

Jakże jest trudno wzgardzić zaszczytami
I w głębi serca pozostać ubogim;
Jakże niełatwo wśród młodości pokus
Zachować czystość!

Naucz nas, książę, szukać woli Pana
I czułą matkę znajdować w Maryi;
Ona niech raczy oba twe narody
Ogarnąć płaszczem.

Módl się za nami, święty królewiczu,
Bo chcemy z tobą w niebieskiej ojczyźnie
Pieśnią wdzięczności wielbić Boga w Trójcy
Przez wszystkie wieki. Amen.

Ojczy, co Świętych Niebem uwieńczasz zasługi,
Coś duszą Kazimierza przyjął na Twym łonie,
Twojej litości zebrzemy! Spójrz na grzeszne sługi,
Idące drogą cierni, w cierniowej koronie,
Jak przed nami już przeszedł Kazimierz nasz Święty,
W godowej szacie, czysty, jak baranek śnieżny;
Wśród królewskich dóbr zmógł świata ponęty,
I posiadał wieniec chwały zwycięzcom należny.
Niech nam z Nieba wśród Wiary, jak gwiazda, przyświeca;
I twego ognia tchnieniem w nas ducha rozgrzewa;
Niech lud rodzi się strzeże, przed Niebem zaleca,
Niech czart nas nie zwycięża i świat nie olśniewa,
Lecz niech żywi nadzieja Królestwa Bożego,
Przez Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego.

A
m
e